

7. Zagadnienia źródła poznania II

Metodologiczne zagadnienie źródła
poznania: skrajny i umiarkowany
aprioryzm oraz skrajny empiryzm
metodologiczny

Andrzej Wiśniewski
Andrzej.Wisniewski@amu.edu.pl

Wstęp do filozofii
Materiały do wykładu
2015/2016

Dwa zagadnienia

- Za Ajdukiewiczem rozróżnimy *psychologiczną* i *metodologiczną* wersję zagadnienia źródła poznania.
- W wersji psychologicznej chodzi o *genezę* pojęć, którymi operujemy oraz przekonań, które żywimy.
- W wersji metodologicznej przedmiotem sporu są źródła *przekonań wartościowych*: zgodnych z rzeczywistością lub spełniających pewne inne (nieco słabsze) warunki.
- Jest to także spór o to, z jakich „władz poznawczych” *powinniśmy* korzystać, aby dojść do przekonań wartościowych – i jak należy to robić.

Nieco wyjaśnień słownikowych

- *a priori* - przed doświadczeniem, niezależnie od doświadczenia
- *a posteriori* - po doświadczeniu, w oparciu o doświadczenie
- *aprioryzm* - racjonalizm metodologiczny
- *aposterioryzm* - empiryzm metodologiczny
- Mówiąc o *doświadczeniu*, miano tu najczęściej na myśli:
 - doświadczenie zmysłowe zewnętrzne (ekstraspekcję),
 - introspekcję,
 - obserwację i eksperyment.

A zatem „doświadczenie życiowe”, „doświadczenie religijne”, „doświadczenie estetyczne” i inne typy doświadczenia dzisiaj nas nie będą interesować.

Empiryzm metodologiczny: skrajny i umiarkowany

- ***Empiryzm metodologiczny***, mówiąc najogólniej, to pogląd, zgodnie z którym **doświadczenie** jest źródłem wartościowych przekonań,
 - ❑ przy czym **skrajny empiryzm metodologiczny** twierdzi, że doświadczenie jest *jedynym* źródłem takich przekonań.
 - ❑ z kolei **umiarkowany empiryzm metodologiczny** upatruje źródła wartościowych przekonań w doświadczeniu, jednakże dopuszcza pewne *wyjątki* od tej zasady. Dotyczą one:
 - twierdzeń, które tylko wyjaśniają znaczenie słów oraz ich konsekwencji (w tym zdań analitycznych oraz praw logiki),
 - twierdzeń tzw. „czystej matematyki”.

Aprioryzm (racjonalizm metodologiczny)

- *Aprioryzm* (racjonalizm metodologiczny), mówiąc najogólniej, to stanowisko, w świetle którego źródłem wartościowych przekonań jest jakiś rodzaj **poznania rozumowego**, niezależnego od doświadczenia,
 - przy czym **skrajny aprioryzm** twierdzi, że jest to *jedyne* źródło wartościowych przekonań.

Aprioryzm (racjonalizm metodologiczny)

- **Aprioryzm** (racjonalizm metodologiczny), mówiąc najogólniej, to stanowisko, w świetle którego źródłem wartościowych przekonań jest jakiś rodzaj **poznania rozumowego**, niezależnego od doświadczenia,
 - ❑ **umiarkowany aprioryzm** uznaje, że *oprócz* wartościowych przekonań uzasadnionych w oparciu o doświadczenie *istnieją również* wartościowe przekonania, które zostały uzyskane i pozostają uzasadnione niezależnie od doświadczenia – przy czym ani nie dotyczą one znaczenia słów, ani nie są twierdzeniami tzw. „czystej matematyki”.
 - ☛ dla większości umiarkowanych apriorystów dotyczą one po prostu *świata zewnętrznego*.

Umiarkowany aprioryzm

- Tak więc, mówiąc ogólnie, w opinii większości umiarkowanych apriorystów istnieją dwa sposoby poznawania świata:



Umiarkowany aprioryzm

- Umiarkowani aprioryści uważają, że w pewnych – ale nie wszystkich! - sytuacjach przekonania dotyczące świata uzyskane na drodze „czysto rozumowej” nie muszą już być uzasadniane w oparciu o doświadczenie ani podlegać kontroli doświadczenia.
- **Uwaga dla purystów:** Zastrzeżenie „w opinii większości” jest nieprzypadkowe. Prominentnym umiarkowanym apriorystą był niemiecki filozof **Immanuel Kant** (1724-1804). Twierdził on, że świat zewnętrzny jest niepoznawalny, natomiast przekonanie wartościowe – to przekonanie zgodne z doświadczeniem. Rodzi to zagadkę, o której jeszcze pomówimy.

Skrajny aprioryzm

- **Aprioryzm** (racjonalizm metodologiczny), mówiąc najogólniej, to stanowisko, w świetle którego źródłem wartościowych przekonań jest jakiś rodzaj **poznania rozumowego**, niezależnego od doświadczenia,
 - przy czym **skrajny aprioryzm** twierdzi, że jest to *jedyne* źródło wartościowych przekonań.

Tezę skrajnego aprioryzmu można hasłowo wyrazić następująco:

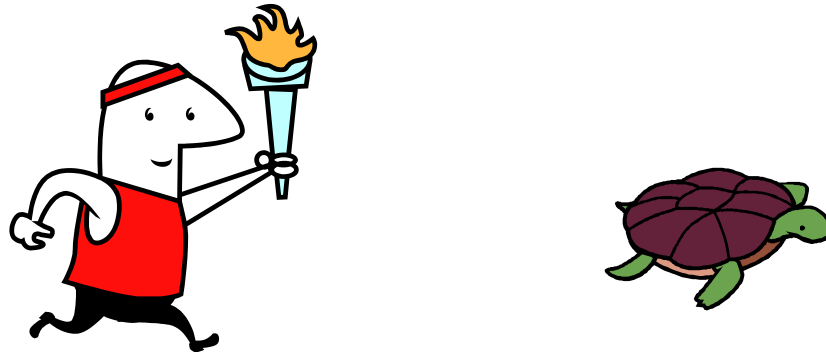
Tylko rozum, a nie doświadczenie zaznajamia nas z rzeczywistością.

Skrajny aprioryzm

- Reprezentantów skrajnego aprioryzmu znajdujemy (w zasadzie) tylko w starożytności, zwłaszcza w tzw. szkole **eleatów** (Parmenides, Zenon z Elei i in.).
- Eleaci byli przekonani, że zmysły i rozum dostarczają nam sprzecznych obrazów świata. A ponieważ czemuś trzeba wierzyć, natomiast o zmysłach wiemy, że niekiedy nas łudzą, wybierali – rozum.
- Eleaci uzasadniali swoją tezę na kilka sposobów. Dla dalszego biegu wydarzeń istotne okazały się tzw. paradoksy Zenona z Elei (490 p.n.e. – 430 p.n.e.).

Skrajny aprioryzm

- W szczególności, Zenon z Elei starał się pokazać, że ruch jest niemożliwy. Przykładowo, Achilles nigdy nie dogoni żółwia



albowiem goniący musi najpierw dobiec do miejsca, z którego wyruszył goniony, ten zaś w międzyczasie już znajdzie się dalej, a gdy goniący znajdzie się w tym miejscu, goniony jest już jeszcze dalej - i tak będzie zawsze.

- Paradoksy Zenona pokazały, że wypracowanie aparatury pojęciowej do opisu zjawisk ruchu i zmiany nie jest zadaniem prostym – na tym właśnie polegało ich znaczenie.

Umiarkowany aprioryzm

- **Aprioryzm** (racjonalizm metodologiczny), mówiąc najogólniej, to stanowisko, w świetle którego źródłem wartościowych przekonań jest jakiś rodzaj **poznania rozumowego**, niezależnego od doświadczenia,
 - **umiarkowany aprioryzm** uznaje, że *oprócz* wartościowych przekonań uzasadnionych w oparciu o doświadczenie *istnieją również* wartościowe przekonania, które zostały uzyskane i pozostają uzasadnione niezależnie od doświadczenia – przy czym ani nie dotyczą one znaczenia słów, ani nie są twierdzeniami tzw. „czystej matematyki”.
 - ☛ dla większości umiarkowanych apriorystów dotyczą one po prostu *świata zewnętrznego*.

Umiarkowany aprioryzm: Arystoteles

- **Arystotelesowska** koncepcja nauki była przykładem (starożytnego) umiarkowanego aprioryzmu. W świetle tej koncepcji tzw. pierwsze zasady nie podlegają wymogowi uzasadnienia empirycznego.
- **Uwaga dla purystów:** uznanie Arystotelesa za umiarkowanego apriorystę wynika z przyjętej tu definicji tego kierunku. Trzeba jednak pamiętać, że Arystoteles był wielkim zwolennikiem empirycznej metody badań. Rzecz w tym, że w jego opinii nie wszystkie twierdzenia wymagają uzasadnienia empirycznego; co więcej, nie wszystkie (wartościowe) twierdzenia mogą być uzasadnione empirycznie.

Umiarkowany aprioryzm: Kartezjusz

- W czasach nowożytnych na uwagę zasługują poglądy **Kartezjusza**.
- (Rene Descartes, 1596 – 1650)



A oto jak Kartezjusz radzi nam postępować w nauce:

- 1. „Przy rozpatrywaniu przedmiotów należy badać nie to, co inni myśleli, ani jakie my sami o nich czynimy domysły, ale to, co możemy ująć przy pomocy jasnej i oczywistej intuicji, lub co możemy wywnioskować przy pomocy pewnej dedukcji, inaczej bowiem nie zdobywa się wiedzy.”

Umiarkowany aprioryzm: Kartezjusz

2. Potrzebne są więc:

- intuicja, czyli „tak proste i wyraźne pojęcie umysłu czystego i uważnego, że o tym, co poznajemy, zgoła już wątpić nie pozostaje; lub, co na jedno wychodzi, pojęcie niewątpliwe umysłu czystego i uważnego, które pochodzi z samego światła rozumu”, przy czym „owa oczywistość i pewność intuicji wymagana jest nie tylko dla samych wypowiedzi, ale także dla jakichkolwiek rozumowań”;
- dedukcja, „przez którą rozumiemy to wszystko, co daje się wysnuć z koniecznością z jakichś innych rzeczy poznanych w sposób pewny”.

Umiarkowany aprioryzm: Kartezjusz

3. Dla badania potrzebna jest metoda.
4. „Cała metoda polega na porządku i rozłożeniu tego, na co należy zwrócić spojrzenie ducha, aby odkryć jakąś prawdę. Otóż metody tej będziemy ściśle przestrzegać, jeżeli zdania zawiłe i ciemne sprowadzimy stopniowo do prostszych, a następnie spróbujemy od intuicyjnego ujęcia tych, które są najprostsze ze wszystkich, wznieść się po tych samych stopniach do poznania wszystkich innych.”

Umiarkowany aprioryzm: Kartezjusz

5. „By odróżnić rzeczy bardziej proste od zawiłych i przejść je w porządku, należy w każdym szeregu przedmiotów, w którym wysnuliśmy bezpośrednio jedno z drugich, zauważyć, co jest najbardziej proste, i jak od tego wszystko inne jest oddalone więcej, mniej, lub jednakowo.”
6. „Dla uzupełnienia nauki należy wszystkie i poszczególne rzeczy, które odnoszą się do naszego celu, przeglądać ciągłym i nieprzerwanym ruchem myśli i objąć je w dostatecznej i uporządkowanej enumeracji.”

Umiarkowany aprioryzm: Kartezjusz

7. „Jeżeli w szeregu rzeczy, będących przedmiotem badania, napotyka się coś, czego nasz umysł nie może dość dobrze ująć intuicyjnie, należy przy tym zatrzymać się i nie badać dalszych wiążących się z tym kwestii, ale powstrzymać się od zbytecznej pracy”.
8. „Należy całą bystrość umysłu skierować na rzeczy najmniejsze i najprostsze i na nich się dłużej zatrzymać, dopóki się nie przyzwyczaimy ujmować prawdy przy pomocy intuicji jasno i wyraźnie”.

Umiarkowany aprioryzm: Kartezjusz

9. „Jeśli po intuicyjnym ujęciu kilku prostych zdań chcemy z nich jakiś inny wyprowadzić wniosek, jest rzeczą pożyteczną przebiec je właśnie ciągłym i nigdzie nieprzerwanym ruchem myśli, zastanowić się nad wzajemnymi ich stosunkami i utworzyć wyraźne pojęcie o więcej z nich równocześnie, o ile jest to możliwe, w ten sposób bowiem i poznanie nasze staje się znacznie pewniejsze i powiększa się bardzo zdolność pojmowania naszego umysłu.”

Umiarkowany aprioryzm: Kartezjusz

10. „Wreszcie posługiwać się należy wszelkimi środkami pomocniczymi rozumu, wyobraźni, zmysłów i pamięci, już to by proste zdania ująć przy pomocy wyraźnej intuicji, już to by to, co nieznane, poznać przez należyte jego zestawienie z tym, co znane, już to by wynaleźć rzeczy, które tak ze sobą powinny być porównane, żeby się nie pominęło żadnego środka skrzętności ludzkiej.”

Cytaty pochodzą z dzieła Kartezjusza pt.
„Prawidła do kierowania umysłem” (1628).

Umiarkowany aprioryzm: Kartezjusz

- **Uwagi dla purystów:** Ponieważ Kartezjusz przypisuje dominującą rolę poznaniu czysto rozumowemu, niekiedy uważa się go za skrajnego apriorystę. Nie będzie tak przy przyjętym tu sposobie rozumienia tego terminu.
- Trzeba jednak pamiętać, że Kartezjusz bardziej cenił wiedzę uzyskaną na drodze opisanych wyżej zabiegów niż wiedzę mającą swe źródło w doświadczeniu. Rozwinięcie tej uwagi przekracza jednak ramy tego – propedeutycznego – kursu 😊

Umiarkowany aprioryzm: Kartezjusz

- Kartezjusz próbował stosować swoją metodę w naukach przyrodniczych, zwłaszcza w fizyce i biologii (w tym w medycynie). Jest znamienne, że przyrodnicze teorie Kartezjusza – w przeciwieństwie do jego osiągnięć w matematyce – nie wniosły trwałego wkładu w rozwój nauki.
- Kartezjusz nie jest rzecz jasna jedynym przedstawicielem aprioryzmu umiarkowanego.
- O innym znamienitym przedstawicielu, **Immanuelu Kancie**, pomówimy przy innej okazji.
- Podobnie jak o roli (i typach) poznania apriorycznego w **fenomenologii**.

Skrajny empiryzm metodologiczny

- *Empiryzm metodologiczny*, mówiąc najogólniej, to pogląd, zgodnie z którym **doświadczenie** jest źródłem wartościowych przekonań,
 - przy czym **skrajny empiryzm metodologiczny** twierdzi, że doświadczenie jest *jedynym* źródłem takich przekonań.

Tezę skrajnego empiryzmu metodologicznego można hasłowo wyrazić następująco:

**Tylko doświadczenie jest źródłem
wartościowych przekonań.**

Skrajny empiryzm metodologiczny

- Z punktu widzenia skrajnego empiryzmu metodologicznego kłopotliwe są:
 - zdania analityczne,
 - podstawienia praw logiki,
 - twierdzenia tzw. „matematyki czystej”.

Pewne kłopoty skrajnego empiryzmu: podstawienia praw logiki

- Prawem klasycznego rachunku zdań jest formuła:

$$p \vee \sim p$$

- Podstawmy za zmienną p zdanie „Jan zna Piotra”.
Otrzymamy:

Jan zna Piotra lub nie jest tak, że Jan zna Piotra.

- **Pytanie:** czy powyższe zdanie powinniśmy (jeszcze) uzasadniać w oparciu o doświadczenie? Przecież jest ono prawdziwe niezależnie od tego, jak się rzeczy mają
 - i podobnie w przypadku innych zdań powstających z praw logiki (klasycznej).

Pewne kłopoty skrajnego empiryzmu: zdania analityczne

- Analogicznie: chociaż prawem logiki nie jest schemat:

Jeżeli x leży na zachód od y , to y leży na wschód od x .

to każde zdanie powstające z tego schematu jest prawdziwe, znów zupełnie niezależnie od tego, jak się rzeczy mają. Rozważmy przykład:

Jeżeli Rajewo leży na zachód od Wielobłot, to Wielobłota leżą na wschód od Rajewa.

[Co więcej, aby wiedzieć, że powyższe zdanie jest prawdziwe, nie musimy nawet wiedzieć, czym są miejscowości, o których mowa.]

- i podobnie dla innych zdań analitycznych

Pewne kłopoty skrajnego empiryzmu: twierdzenia matematyki

- Twierdzenie:

Suma kątów w trójkącie wynosi 180° .

możemy wprawdzie potraktować jako należące do tzw. matematyki stosowanej i sprawdzać je empirycznie, przez pomiary dokonane na kolejnych figurach trójkątnych. Ściśle rzecz biorąc, twierdzenie to mówi jednak o pewnych obiektach dwuwymiarowych, które nie występują w świecie fizycznym.

Pewne kłopoty skrajnego empiryzmu: twierdzenia matematyki

- Jak jednak sprawdzać/uzasadniać empirycznie następujące twierdzenie:
- (*twierdzenie Weierstrassa*). *Funkcja liczbowa f , ciągła na zbiorze zwartym K , jest na nim ograniczona – i osiąga swoje kresy, tzn. istnieją w zbiorze K takie punkty x_* , x^* , że*

$$f(x_*) \leq f(x) \leq f(x^*) \quad (x \in K).$$

- i podobnie dla innych twierdzeń tzw. czystej matematyki

Quine: metafora pola

- Pewnym wyjściem z kłopotów jest zajęcie stanowiska *holistycznego*:

„Całokształt naszej tzw. wiedzy czy też przekonań, od najbardziej przypadkowych prawd geografii i historii aż po najgłębsze prawa fizyki atomistycznej, a nawet czystej matematyki i logiki formalnej, jest tworem człowieka i styka się z doświadczeniem tylko wzdłuż swoich krawędzi. Mówiąc inaczej, nauka jako całość podobna jest do pola siły, którego warunkami brzegowymi jest doświadczenie. Konflikt z doświadczeniem na brzegach pola powoduje odpowiednie przystosowania w jego wnętrzu. Niektórym ze zdań zostaje przypisana inna wartość logiczna. Zmiana oceny jednych zdań pociąga zmianę oceny innych zdań za sprawą ich logicznych związków,

Quine: metafora pola

przy czym prawa logiki są po prostu dalszymi twierdzeniami systemu, pewnymi innymi elementami pola. Zmieniwszy wartość logiczną jednego zdania, musimy zmienić wartość logiczną niektórych innych, które mogą być zarówno zdaniami powiązanymi logicznie z tym pierwszym, jak i zdaniami ustalającymi same związki logiczne. Pole jako całość jest jednak na tyle niezdeterminowane przez swoje warunki brzegowe, tj. przez doświadczenie, że istnieje znaczna swoboda wyboru zdań, które wobec danego konfliktu z doświadczeniem mają być „przecenione”. Żadne poszczególne świadectwo doświadczenia nie jest związane z jakimś określonym zdaniem z wnętrza pola; związek ten ma co najwyżej charakter pośredni, za sprawą równowagi pola jako całości.”

Willard Van Orman Quine, *Dwa dogmaty empiryzmu*